

## **Putin chce powrotu NRD? Jak jedną decyzją przywrócić czasy zimnej wojny**

Dla Rosji Władimira Putina Niemcy oraz Bałkany stanowią dziś kluczowe punkty w polityce destabilizacji Europy. Z punktu widzenia Kremla wypowiedzenie traktatu 2+4 oznaczałoby powrót do sytuacji, która miała miejsce w czasie zimnej wojny.

Z Rosji zaczęły ostatnio płynąć coraz częściej głosy, że wobec głębszego zaangażowania Niemiec na rzecz Ukrainy należy wypowiedzieć zawarty w 1990 roku w Moskwie traktat 2+4. Na mocy decyzji czterech powojennych mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Związku Sowieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji, oraz dwóch państw niemieckich: Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej – traktat ten regulował ostatecznie kwestię zjednoczonych Niemiec.

Te rosyjskie ostrzeżenia zbiegły się z oświadczeniami niektórych niemieckich polityków, złożonymi między innymi ostatnio na Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa, że w związku z prawdopodobnym morderstwem Aleksieja Nawalnego rząd niemiecki powinien przekazać Ukrainie broń pozwalającą atakować odległe cele na terytorium Rosji.

**Najważniejszy element pozimnowojennego porządku w Europie**

Niektórzy te kolejne groźby Kremla uznali za jeszcze jeden przykład historycznych obsesji prezydenta Władimira Putina, który w ten sposób miał sugerować możliwość przywrócenia do życia dawnej NRD i podziału Niemiec. Sprawa jest jednak znacznie poważniejsza. Traktat 2+4 nie tylko przecież rozwiązywał sprawę zjednoczenia Niemiec, ale też stanowił jeden z głównych, jeśli nie najważniejszy, elementów nowego, pozimnowojennego porządku w Europie.

Zachodnia strategia zakładała, że tworzenie tego nowego porządku musi zachodzić w ramach powstałych w wyniku końca II wojny światowej terytorialnych granic, potwierdzonych w 1975 roku przez akt końcowy KBWE w Helsinkach. Jednak były dwa wyjątki: Niemcy (zjednoczenie) i Jugosławia (rozpad państwa i wojna). To nie przypadek, że dla putinowskiej Rosji Niemcy oraz Bałkany stanowią dziś kluczowe punkty w polityce destabilizacji Europy.

### **Dlaczego wracają czasy zimnej wojny**

Ale to nie wszystko. Traktat 2+4 miał także ostatecznie zamykać wszystkie kwestie terytorialne, graniczne i reparacyjne wynikające z upadku III Rzeszy i końca II wojny światowej. Miał de facto zastępować traktat pokojowy, który po 1945 roku nigdy nie został zawarty między sojuszem zwycięskich państw i pokonanymi Niemcami. Dlatego jego ewentualne wypowiedzenie przez Rosję miałoby znacznie poważniejszą wymowę.

Oznaczałoby, że z punktu widzenia Kremla wracamy w Europie do sytuacji, która miała miejsce w czasie zimnej wojny. Wszystkie uzgodnienia zawarte między Zachodem i Moskwą na temat pozimnowojennego ładu tracą tym samym dla Rosji jakiegokolwiek znaczenie. Wydaje się, że taki stan odzwierciedlałby prawdziwe intencje obecnych władców Kremla.

*Marek A. Cichocki*

Felieton ukazał się w dzienniku „Rzeczpospolita”.

Przeczytaj inne felietony Marka A. Cichockiego ukazujące się w „Rzeczpospolitej”.